

Profesor Tadeusz Przystasz – wspomnienie pośmiertne

Professor Tadeusz Przystasz – Memorial

Profesor Tadeusz Przystasz urodził się 5 kwietnia 1946 roku w Przemyślu. Dziadek Tadeusza był leśnikiem i wraz z rodziną w lutym 1940 roku był wywieziony na Sybir. Rodzice nie zdążyli do zorganizowanej przez gen. Andersa I Armii Wojska Polskiego w Kazachstanie. Po 3 latach pobytu w kazachskich stepach w roku 1946 powrócili do Przemyśla. Tam urodził się Tadeusz, ukończył szkołę podstawową i liceum ogólnokształcące na Zasaniu.

W roku 1964 wstąpił do Wojskowej Akademii Medycznej w Łodzi. Był wzo- rowym studentem. Po ukończeniu WAM z czołową lokatą w roku 1972 jako młod- szy asystent odbył staż a w latach 1972-1975 był asystentem I Kliniki Chirurgicz- nej WAMu w Łodzi.

W roku 1975 przenosi się wraz ze swoim profesorem Tadeuszem Orłowskim do Warszawy do I Kliniki Chirurgicznej. W klinice pracował do ostatnich dni wno- sząc swój twórczy wkład w rozwój tora- kochirurgii, którą wyróżniał w swej dzia- łalności chirurgicznej. W latach 1978-1979 był kierownikiem gabinetu chirur- gicznego w Szpitalu Doraźnych Sił Zbroj- nych ONZ (UNEF) w Ismailii w Egipcie. W roku 1978 odbył półroczny kurs z chi- rurgii wojennej w Leningradzie. W klini- ce uzyskał I w roku 1974, II w roku 1978 stopień specjalizacji z chirurgii.

Stopień doktora nauk medycznych uzyskał w roku 1976 broniąc przed Radą Naukową CSK WAM pracę pt.: „Analiza kliniczna chorych z guzami śródpiersia operowanych w wojskowych zakładach leczniczych”. W roku 1988 przed tą Radą obronił pracę habilitacyjną pt. „Lecze- nie chirurgiczne mieszanych obrażeń me- chaniczno-chemicznych płuc z udziałem wybranych środków drażniących i parzą- cych – badania doświadczalne”.

W Klinice przeszedł wszystkie stopnie rozwoju zawodowego i naukowego asy- stenta, starszego asystenta, adiunkta, docenta i profesora. Odznaczał się wy- jatkową starannością i dokładnością tak w wykonywaniu codziennych obowiąz- ków pracy przy łóżku chorego, w sali operacyjnej czy w przygotowaniu prac naukowych i wystąpień. Był wzorem punktualności i dotrzymywania danego słowa.

Praca naukowa była Jego pasją. Napisał około 200 prac zamieszczonych w czasopismach w kraju i za granicą, roz- działy w monografiach poświęconych chirurgii klatki piersiowej. Wygłosił 30 prac na zjazdach za granicą i ponad 60 na zjazdach krajowych. Szczególny Jego wkład w rozwój chirurgii wojskowej z podkreśleniem chirurgii klatki piersiowej potwierdzają jego prace doktorska i ha- bilitacyjna oraz liczne publikacje w Le- karzu Wojskowym. Za osiągnięcia nauko- we uzyskał szereg wyróżnień m.in Nagrodę Zarządu Głównego PTL-1985 r. oraz kilkakrotnie nagrody Rektora WAM i ko- mendantów CSK WAM. Podkreślenia wymagają Jego zasługi w szkoleniu chi- rurgów wojskowych i cywilnych o czym świadczy promotorstwo 13 prac doktor- skich i recenzje 11 prac doktorskich. Jego doktorantami poza asystentami kliniki byli często lekarze wojskowi i cywilni ze szpi- tali terenowych. Potrafił zachęcić ich do pracy naukowej, wymyślić temat i tak poprowadzić doktoranta, że obrony były uczta intelektualna. Był bardzo aktywny w licznych Towarzystwach Naukowych. Od 1976 roku był członkiem Towarzystwa Chirurgów Polskich i wielu sekcji tego Towarzystwa zasiadając z wyboru w za- rządach tych Sekcji: Chirurgii Wojskowej - sekretarz, Chirurgii Klatki Piersiowej, Serca i Naczyń, Sekcji Chirurgii Żywie- nia. Był członkiem Klubu Torakochirur- gów Polskich, Polskiego Towarzystwa

Kardio-Torakochirurgów - vice przewod- niczący Komisji Rewizyjnej. Od roku 1988 był członkiem Word Association of Hepato-Pncreato-Biliary Surgery.

Odznaczony Srebrnym Krzyżem Za- sługi, Medalem ONZ w Służbie Pokoju, odznaczeniami resortowymi oraz odzna- ką pamiątkową WIM. Miał bardzo ory- ginalne zainteresowania pozazawodowe: bukinistyka, sztuka Afryki, literatura hi- storyczna i science fiction, turystyka pie- sza i samochodowa. Znał historię fortów obronnych Przemyśla. Był smakoszem, zawsze mógł polecić miejsce w trasie, gdzie warto się zatrzymać, aby zjeść ory- ginalny posiłek.

Jaki był profesor Przystasz z pozoru trudno dostępny, a naprawdę życzliwy o dużym poczuciu humoru z dystansem do własnej osoby i otoczenia, towarzyski. Odznaczał się wyjątkowym zdyscyplino- waniem, obowiązkowością i lojalnością. Zawsze dotrzymywał danego słowa.

Odszedł nagle w pełni sił twórczych, po wygłoszeniu wykładów na kolejnym sympozjum naukowym – myślę, że tak chciał.

Straciliśmy przyjaciela, kolegę, wspa- niałego chirurga i nauczyciela. W Klini- ce w której pracował 39 lat dla wojsko- wej służby zdrowia pozostaje strata i luka, której zapłacić się nie da. Tadeu będzie nam Cię brakowało, Twego spokoju, Two- jej filozofii, ciepła i poczucia humoru.

*Tadeu pozostaniesz
w naszej pamięci.*

Spoczywaj w spokoju

Prof. Edward Stanowski